

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowym m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f na V-ej stronie—0.50 f. nadsyłając za wiersz gwarantowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depesz: „Iskra”, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową i m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Reklamy nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

Biuro Techniczne „METEOR”

ul. Warszawska Nr. 6

poleca ze składu: **Wszelkie przybory dla straży ogniowej.**

LOTERIA KLASYCZNA

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.

— Ciągnięcie jutro —

Kronika.

Ogólna.

Wykonywanie wyroków śmierci. W związku z przepisami o nowej organizacji sądowej wydane zostało — według D. W. Ztg. — rozporządzenie generał-gubernatorstwa warszawskiego o wykonaniu wyroków śmierci, które głosi: Kara śmierci wykonywana jest przez rozstrzelanie. Wykonywanie takich wyroków przekazuje generał-gubernator dowódcom wojskowym poszczególnych miejscowości. Obecni przy wykonaniu wyroku starsi w służbie osobnicy wojskowi sporządzają o wypełnieniu wyroku protokół, który jest dołączony do akt karnych.

Ubiór adwokacki. W tych dniach zapadła uchwała delegacji adwokatury warszawskiej, której mocą adwokaci, stający przed sądem okręgowym, apelacyjnym i najwyższym mają mieć na sobie czarny surdut lub żakiet.

Z Sosnowca.

Na straż ogniową. Koncert niedzielny „Lutni” na rzecz straży ogniowej ochotniczej wypadł bardzo dobrze pod każdym względem.

Największą atrakcją wieczoru stanowił występ artysty-skrzypka p. K. Araszkiwicza, o którym można powiedzieć, iż opanował w zupełności skrzypce. Wszystkie przejścia, choćby najtrudniejsze, flageolety i t. p. trudności techniczne stanowią dla p. Araszkiwicza igraszkę, to też gra jego w pierwszym rzędzie nas ośniewa. Co do rozlewności i głębi

tonu w grze pana A, to trudno jest coś powiedzieć choćby z tego względu, że akustyka teatru jest wogóle marna, a ustawienie na scenie „wolnej okolicy” zabiło ją całkowicie.

Dzięki temu straciły wiele na sile i wyrazistości nie tylko dźwięki skrzypiec, ale i występy chórów „Lutni”, których „forte” brzmiało słabo, a „piano” gubiło się w obłokach i wśród drzew i krzaków „wolnej okolicy”.

Okoliczność ta jednakże nie wpłynęła zbyt na powodzenie zarówno artysty-skrzypka, jak i chórów: oboje byli oklaskiwani rzeświście, a żądania „bisowania” powtarzały się po każdym występie z natarczywością, której ku żalowi ogólnemu uległy tylko chóry, gdyż p. A. z zasady widać nie bisuje.

Część muzyczną programu dopełniła orkiestra, której u było wiele sił zgranych, a przybyło kilka świeżych, co obniżyło nieco wartość artystyczną popisu. Zmartwiona publiczność niech się pocieszy, że najbliższy występ orkiestry sprawi jej niespodziankę.

W tym względzie można polegać na dyrektorze Powiatowym: kto z chórów potrafił złożyć tak doskonałą pod każdym względem całość, ten zdoła opanować rozruchaną indywidualność pojedynczych członków orkiestry.

Słowo żywe w brzmieniu p. Pachelskiego sprawiło na słuchaczach wrażenie jak najlepsze. To też p. Pachelski musiał dodać po każdej deklamacji coś na bis, aby uciszyć brawa.

Na zakończenie musimy za-

znaczyć doskonały akompaniament p. Brzezińskiej, która dyskretnie towarzyszyła najcichszym nawet tonom skrzypiec, a gdy i te milkły, p. B. potrafiła utrzymać w napięciu uwagę słuchaczy grą wyrazistą, miłą bardzo dla ucha i technicznie bez zarzutu. Przepięknie w teatrze nie było, ale straż liczyć może na zasilek poważny.

Odczyty o Kościuszcze odbyły się zgodnie z zapowiedzią w niedzielę po południu w 9 salach Sosnowca. Jeszcze nie otrzymaliśmy wszystkich sprawozdań, nie możemy więc zaspokoić ciekawości co do powodzenia pod względem liczby słuchaczy.

Strejk pracowników drukarskich narazie został zażegnany i dziś drukarnie zaczynają pracować normalnie, od jutra więc „Iskra” ukazywać się będzie w formacie zwykłym.

Papier, zaoszczędzony podczas bezrobocia, będziemy starali się w miarę możliwości zużyć na dodatki niedzielne.

Zapomogi zwrotne. W m. wrześniu sekcja wzajemnej pomocy wydała pożyczek 61 rodzinom, złożonym z 193 osób w sumie ogólnej mk. 2012,90.

Koncert Wandy Landowskiej. Dziś, w poniedziałek o godz. 8-ej wieczorem w teatrze zimowym odbędzie się koncert słynnej w Europie mistyfikacji na klawicymbale i pianistki Wandy Landowskiej. Przyjazd świetnej krzewicielki starodawnej muzyki wywołał wśród melomanów naszego miasta niezmiernie zainteresowanie.

Głośne nazwisko artystki, jako też program, który jest wią-

zanką najpiękniejszych perł klasycznej i przedklasycznej literatury muzycznej zapewnia koncertowi zupełne powodzenie. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie teatru.

Zawiadomienie. Stow. dozorców górniczo-technicznych Zagłębia Dąbrowskiego niniejszym podaje do wiadomości pp. dozorców, że w tych dniach na ręce p. J. Olesińskiego, sztygara kop. „Fryderyk”, nadeszła odpowiedź od władz okupacyjnych, że ustawa Stow. posłana do zatwierdzenia w lutym r. b. została zagubiona. Obecnie p. Olesiński po porozumieniu się z innymi kolegami postanowił opracować nową ustawę, która musi być zredagowana podług wskazówek nadesłanych przez władze. Kolekty z komisji organizacyjnej proszeni są o współudział w opracowaniu nowej ustawy. Informacji w tej sprawie zasięgać można przy ul. Sławkowskiej № 7 w Sosnowcu.

Ucieczka złodzieja. Znany szerszej publiczności z występów złodziejskich, J. Zuch, schwytany przed kilku dniami z łupem, zdobytym w biurze zakupów i u pp. Oppenheimów, nocy dzisiejszej umknął z aresztu sosnowieckiego. Jest to już trzecia z rzędu ucieczka tego złodzieja. Jakim sposobem umknął, pozostaje dotąd zagadką. Ucieczkę swą Zuch zapowiedział w komisariacie, zwracano więc nań baczniejszą uwagę, co jednak nie przeszkodziło złodziejowi umknąć. Spodziewać się należy że i tym razem długo nie będzie się Z. cieszył wolnością.

Z Będzina.

Porządki w piekarniach. Zostały wydane przepisy, dotyczące prowadzenia piekarni i cukierni, mocą których pomieszczenie, w którym znajduje się piekarnia,

musi mieć conajmniej 2, 60 m. wysokości, a w nowych budynkach 3 m., być suche, widne i przewiewne. Sufit i ściany winne być wybielone i nie mogą mieć szpar i szczelin. Podłoga winna być z materiału gładkiego i nieprzemakalnego. Pomieszczenie to nie może służyć za mieszkanie, sypialnię lub chłodnię. Nie może być również połączone z zabudowaniami gospodarskimi, chlewami, stajniami itp. Wstęp do piekarni osobom obcym jest wzbroniony.

Oddzielne pomieszczenia przeznaczone winny być do mycia i ubierania się osób, pracujących w piekarni.

Jeżeli piekarnia zatrudnia więcej niż 8 osób, musi posiadać całkowite urządzenie kąpielowe. Osoby, zatrudnione przy zarabianiu ciasta, winne nosić białe, czyste fartuchy do szyi, zawiązane z tyłu.

W piekarniach, które dopiero będą wybudowane, należy przewidzieć oddzielne pomieszczenia dla przechowywania mąki i wyrabiania ciasta, które w szczególności należy oddzielić od pieca. Chleb po wypieczeniu należy wynieść do chłodni i kłaść tylko na półki.

Wszystkie osoby, zatrudnione w piekarni, muszą przed rozpoczęciem pracy gruntownie umyć ręce i ramiona. Paznokcie muszą być skrupulatnie wyczyszczone; krótko obcięte.

Lokal należy codziennie oczyszczać na mokro. Tępic robotwo i muchy. Palenie tytoniu jest zabronione, jak również siedzenie lub leżenie na stołach.

Woda używana w piekarniach musi być bezwzględnie dobrą do użytku.

Zatrudnienie osób chorych lub mających wyrzuty na ciele jest surowo wzbronione.

Magistraty miast i władze policyjne uprawnione zostały do poddawania tych osób oględzinom lekarskim.

Z Dąbrowy.

Szkola muzyczna. W najbliższych dniach zostanie otwarta w Dąbrowie Szkoła muzyczna. Początkowo będzie prowadzona nauka przedmiotów następujących: gra na fortepianie, organach, skrzypkach, wiolonczeli, śpiew solowy, teoria,

Kto chce zrobić majątek niech przychodzi do K I N A

w Teatrze Zimowym za 50 fen. a markę niech oddaje do banku, a w krótkim czasie dojdzie do majątku.

Kino codziennie od 6-ej godziny.

Miejsc 400.

ADMINISTRATOR
JAN ZAWADZKI.

muzyki, solfegio, śpiewy chóralne.

Oplata za naukę będzie wynosiła w zależności od instrumentu i klasy od 200 do 300 mk. rocznie, płatnych miesięcznie z góry. Zapisy do szkoły kończą się w dniu 15 października r. b. poczym rozpoczyna się egzamina w celu podzielenia kandydatów na klasy.

O dniu egzaminów każdy z zapisanych będzie zawiadomiony oddzielnie.

Nauka będzie się odbywała w godzinach popołudniowych i wieczorowych, aby dać możliwość kształcenia się w muzyce młodzieży szkolnej oraz osobom zajętej pracą przez cały dzień. Towarzystwo Muzyczne w Dąbrowie wydało odezwę do ogółu mieszkańców z prośbą o zgłaszanie się po wszelkie informacje do p. d-ra Niepielskiego lub lokaln T-wa w klubie miejscowym.

Z kraju.

Otwarcie ważnej placówki a mianowicie szkoły dla kooperatystów w Oltarzewie pod Ożarowem imienia Stanisława Kierbedzia dokonane zostało. Jest to pierwsza tego rodzaju instytucja na ziemiach polskich, powstała zaś dzięki niezwykłej ofiarności p. Eugenji Kierbedziej, która złożyła na ten cel 50.000 rb.

Zadaniem nowej tej szkoły jest przygotowanie zarówno teoretyczne, jak praktyczne sprzedawców stowarzyszeń spożywczych. 60 przyjętych uczniów mieszka w gmachu szkolnym pod opieką nauczycieli.

Szkolę poświęcił znany działacz z Liskowa, ks. kanoik Bliński, Zebranych powitał prezes rady nadzorczej Związku dyr. Stanisław Karpiński, a dyrektor Romuald Mielczarski i kierownik

szkoły p. Franciszek Dąbrowski zaznajomili z historią powstania szkoły i całą jej organizacją.

Uroczystość zakończono zwiedzeniem gmachu szkolnego.

Pogrzeb hr. Juljusza Tarnowskiego. W sobotę pochowano w podziemiach kościoła Św. Aleksandra w Warszawie zwłoki ś. p. Juljusza hr. Tarnowskiego.

Obrzęd żałobny rozpoczął się nabożeństwem, odprawionym przez ks. arcybiskupa Kakowskiego, w mieszkaniu zmarłego przy ul. Wiejskiej (Frascati).

Nad trumną przemawiali: w imieniu C. T. R. — p. Kiniorski, w imieniu P. M. S. — p. Ign. Baliński, w imieniu wyższych kursów rolniczych — prof. Biedrzycki i pp.: Kaszko-Siedlewski oraz hr. Plater od rodziny.

Wszyscy mówcy z żalem żegnali zmarłego, jako zacnego obywatela kraju, działacza społecznego i patrioty.

Żychlin a Gąbin. Żydowski „Volksblatt“ pisze: „Gdy przed wojną zapytano żydoliniaka: Skąd jesteś?—to wstydził się przyznać odrazu. Dopiero po długim omówieniu wyjąkał: Jestem z okolicy między Łowiczem a Kutnem... Powiedzieć: Żychlin—broń Boże; lepiej się utopić. Obecnie Żychlin—to nie byle co. Poeta żychliński rymuje: „Ludzie z Żychlina, są równi prawie ludziom z Berlina“, bo jakkolwiek nie brak głupców w Berlinie, to Żychlin go przerasta pod tym względem.

„Żychlin w czasie wojny uzyskał wszelkie rozkosze, poprostu ptasie mleko: żydowski Związek gimnastyczny i sportowy młodzieży sjońskiej, bibliotekę żydowską, teatr przyszłości, a przede wszystkim mnóstwo dziewcząt, których główną wadą jest, że za dużo ich, a co za nadto, to niezdrowo. Ale Bóg jest litościwy, więc w sąsiednim

Gąbinie jest właśnie dużo chłopców, więc się rachunek wyrównywa. Wogóle Gąbin i Ży-

chlin idą ręką w rękę. Kiedy Gąbin urządza zabawę, to i w Żychlinie święto“.

WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Przy pogodzie deszczowej i wietrze działalność bojowa prawie na wszystkich terenach była nieznaczna.

W Flandrii trwał silny ogień zaporowy, dochodzący od czasu do czasu do napięcia niezwykle wysokiego, szczególnie na polu walki pomiędzy Poelkappelle a Zandvoord.

Pod Verdun na wschodnim brzegu Mozy walka ożywiła się chwilowo. Starcia wywiadowcze wywołały tam, oraz w wielu innych odcinkach, wzmożenie się obustronnego ognia.

Zdjęcia fotograficzne naszych lotników potwierdzają, że nasze ataki na fortece Dunkierkę wywarły znaczne spustoszenia w rozlicznych dzielnicach miasta, szczególnie w porcie oraz w urządzeniach kolejowych. Dzięki temu osiągnęliśmy znaczną zwłokę w dosyłaniu rezerw angielskich.

Wschodnia widownia wojny.

Front generała-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Na północny wschód od Rygi, pod Dźwinskim i nad Zbruczem — zwalczały się artylerje nieprzyjacielskie ze znaczną gwałtownością.

Front arcyksięcia Józefa.

Na Bukowinie ruszyli rosjanie do ataku pod St. Onufry i Waszkouc, posilając się przytem samochodami opancerzonymi. Nieprzyjaciela odrzucono ogniem, zaś z Waszkouc wypędzono go kontratakami niemieckich i austro-węgierskich wojsk. Zabraliśmy jeńców.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka von Mackensena.

Nad dolnym Seretem i pod Tulceą działalność bojowa obu artylerji nieprzyjacielskich ożywiła się na nowo.

Front macedoński.

Nic nowego.

Sprawa Alzacji i Lotaryngji.

BERLIN. — W sprawie Alzacji i Lotaryngji będzie—jak donoszą do Berliner Tageblattu, z kół parlamentarnych—uczyniony krok stanowczy w ciągu dni najbliższych. Podczas narad przedstawicieli większości parlamentarnej z kanclerzem Rzeszy w sobotę ubiegłą omawiano też przyszłość Alzacji i Lotaryngji i kanclerz prosił wówczas o tydzień czasu do namysłu dla odpowiedzi na pytania, postawione mu w tej sprawie. Termin, ten właśnie ubiega i kanclerz zaprosił zapewne w poniedziałek posłów na nową radę.

Atak generalny koalicji.

MAGDEBURG. „Magdeburgische Ztg. donosi z Zurychu: „Corriere della Sera“ pisze w sprawie położenia wojennego:

Wielką walkę angielską we Flandrii powitano we Włoszech jako wstęp ponownego ataku generalnego na frontach koalicji, oraz jako zapowiedź wielkich wydarzeń.

Odrzucona prośba ex-cara

BERLIN. „Nationalzeitung“ dowiadyuje się ze Sztokholmu: Przebywający w Tobolsku ex-car Mikołaj, zwrócił się do rządu tymczasowego z prośbą o udzielenie mu pozwolenia na podróż do łoża umierającej na Krymie ex-carowej matki.

Ze względu na obecny kryzys wewnętrzno-polityczny, rząd prowizoryczny udzielił odpowiedzi odmownej.

Pośrednictwo pokojowe Ojca św.

ZURICH. „Secolo“ donosi z Rzymu: We czwartek w południe otrzymano w konsulacie oficjalną propozycję pośrednictwa Ojca św.

Ofensywa za pomocą słów.

BERN. „Temps“ z dnia 23 września pisze: Z chwilą wymiany not, odpowiedzi, wyjaśnień, mów programowych, któ-

re obecnie pojawiają się ze wszystkich zakątków świata, wojna wkroczyła w nową fazę.

Prowadzący wojnę przeszli do ofensywy za pomocą słów. Artylerja słów rozpoczęła swą akcję. Jest to siódma broń, której należy się obawiać bardziej, aniżeli każdej innej.

RUTYNOWANEGO Dyrektora

dla spraw żywnościowych dla nowego miejskiego wydziału aprowizacyjnego

poszukuje się. Znajomość języka niemieckiego jest pożądaną. Oferty wraz z odpisami świadectw i warunki należy nadsyłać

do Magistratu m. Sosnowca (Polska).

Gimnazjum W. Replńskiej w Będzinie.

W klasie VIII ej początek lekcji dnia 6 b. m.

KURJER ŚWIĄTECZNY

ILUSTROWANY TYGODNIK HUMOYST.-SATYRYCZNY

54 ty ROK
Wydawnictwa

PRENUMERATA: MK. 5 — z przesyłką poczt., kwartalnie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA

ul. Senatorska 28/30.

Szczepię ospę ochronną

Instytutu D-ra Stępniewskiego
ul. 3-go Maja róg Starososnowieckiej dom kolejowy.

M. Duńczyk.

Drobne ogłoszenia

Panna lat 20 przyjmie posadę ekspedjentki lub kasjerki w sklepie lub cukierni. Może złożyć kaucję, oferty piśmienne proszę składać w Kantorze ogłoszeń, Radoli Mosse — Będzin.

Do sprzedania okazynie: fortepian, pianino i różne meble. Oglądać 12—4 codziennie. Dębliska 1 m. 6.

Tajfun w Tokio.



Orkan niezwykłej siły w ubiegły poniedziałek spustoszył stolicę Japonji — Tokio. Sto tysięcy ludzi pozostało bez dachu, setki straciło życie lub otrzymało rany.

Tokio liczy 2 miliony mieszkańców, zabudowane jest gęsto, skutkiem czego w r. 1911 cała dzielnica Josziwara padła pastwą płomieni.

Na fotografii widzimy jedną z głównych ulic stolicy Japonji.